

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 8. — Skrytka pocztowa Nr 30. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

CENA PRZYJĘTYCH
w Kabinie dla adreścentów: subskrypcja 1,40 hal., kwartał 4 kor., półrocznik 8 kor., rocznik 12 kor., z ogłoszeniami subskrypcja 1,80, kwartał 5,20 półrocznik 10,40, rocznik 16,80, nie pocztowo: subskrypcja 1,50 hal., kwartał 4,50 kor., półrocznik 9 kor., rocznik 13,50 kor.

CENA REZERWA
Wzrosty papieru, lub jego miejsce, kładzie się na papierze 1 kor., wzdłuż kolumny 2 kor., 60 hal., na tekście 70 hal. Składowe 1 kor. dla edycji str. 40 hal. W drukarni 100 wyraz 1 k. W drukarni adreścentów 4 kor. Drukarnia 100 wyraz 1 k. w proz. 1 k., w młoczn. 1 k.

W sprzedaży nielubelskiej „Ziemia Lubelska” formata kwartki 6 halerzy. Popołudniowa 6 halerzy.

KIROPROW RIE SWRANA DE.

Dziś premjera światowej sensacji!

PIEŚŃ ŻYCIA

Tragedja w 6 częściach z prologiem.

Ceny miejsce podwyższone — Początek ostatniego seansu o g. 8 1/2 wiecz.

TELEGRAMY.

REWOLUCJONIŚCI ROSYJSCY WOBEC POLAKÓW.

Groźne zamiary tłumu w Charkowie.
ZURYCH 20 3 (tel. wł.) Dzienniki francuskie donoszą, że ruch rewolucyjny w Rosji przybiera w wielu miejscach tak ostry charakter nacjonalistyczny, że zwraca się przeciwko przedstawicielom wszystkich innych narodowości. Kilkakrotnie już okazała się wroga postawa tłumu zrewoltowanego wobec Polaków. Szczególnie ostro dano się to odczuć w miastach prowincjonalnych, gdzie już oddawna wzrosła nienawiść do Polaków, podsycana wśród mas głównie pobudkami—aprowizacyjnymi. Przy demolowaniu sklepów i składów żywności padały ostre słowa i pogroźki przeciw uchodźcom polskim, przeciw którym już dawniej podlegała czarna sota, tłumacząc, że to Polacy wywołali tę wojnę.

W Charkowie tłum planował nawet — jak mówią — napad na kolonię uchodźców polskich. Do

Car Aleksander IV.
AMSTERDAM 20 3 (tel. wł.) Według krążących tu pogłosek proklamacja komitetu wykonawczego Dumy obwieszcza, że car Mikołaj II złożony został z tronu, a korona imperatora wszech Rosji przechodzi na głowę jego trzynastoletniego, schorzałego syna, następcę tronu Aleksieja. Zasiądzie on na tronie jako car Aleksander IV. Do czasu pełnoletności rządzić będzie Rosją regent wielki książę Michał Aleksandrowicz, młodszy syn cara Aleksandra III.

Jak widać tedy, ruch rewolu-

piero energicznemu wystąpieniu policji rewolucyjnej udało się ten zamiar stłumić.

Przerwana mowa dygnitarza rewolucyjnego.
ZURYCH 20 3 (tel. wł.) Z granicy rosyjskiej donoszą: W czasie jednego ze zgromadzeń rewolucyjnych, odbywanych w Petersburgu rankiem w historyczną niedzielę 11 marca, wygłosił mowę do tłumów znany poseł socjalistyczny Czcheidze. W mowie swej wspominał między innymi poseł o sprawie polskiej wykazując, że wolna Rosja musi dać niepodległość wolnej Polsce. W odpowiedzi na to rozległy się wśród tłumów psykania i gwizdania, oraz okrzyki wrogle narodził polskiemu. Pos. Czcheidze musiał przestać mówić i nie mógł skończyć swego przemówienia. Jest to znamienym objawem nastroju, panującego w rewolucyjnej Rosji.

cyjny rosyjski utrzymał się zupełnie w ramach monarchicznych i nie żywi w tym kierunku żadnych tendencji przewrotowych.

Echa walk petersburskich.
KOPENHAGA 20 3 Korespondent „Berlingske Tidende” w Haparandzie dowiaduje się z pewnego źródła: Gdy we czwartek 15 3 w buchtę wielkie roz uchy, oszańcowana policja główny budynek policji, skąd strzelała do ludu z karabinów maszynowych. Rewolucjoniści wzięli

budynek szturmem i zrównali go z ziemią. Ani jeden policjant nie uszedł z życiem.

Renenkampf
aresztowany.
LONDYN, 20 3. (tel. wł.) Biuro Reutersa dowiaduje się z Petersburga. Pomiedzy aresztowanymi w dniach ostatnich znajduje się też generał Renenkampf.

Zatopienie okrętów amerykańskich.
LONDYN, 20 3 (BK). Biuro Reutersa donosi:
Amerykański parowiec „Vigilance” został zatopiony bez uprzedniego ostrzeżenia.
Amerykański parowiec „Hilinois” (5225 tonn.) płynący z Londynu do New-Portu został zatopiony.
Amerykański parowiec „City of Memphis” (5252 tonn.) płynący z Cardiff do New Jorku został strzałami działowymi zatopiony.

Zmiany w głównej kwatery prasowej armji austro-węgierskiej.
WIEDEŃ, 20 3 (BK). Cesarz uwołał gen. Hochne na jego własne żądanie ze stanowiska komendanta głównej kwatery prasowej i powierzył to stanowisko generałowi Eisnar-Bubna.

Atak powietrzny na Angję.
BERLIN, 20 3 (BK). W nocy na 17 3 aasza eskadra hydroplanów, mimo gwałtownej obrony ze strony nieprzyjacielskiej artylerji ubezpieczającej, atakowała przez pół godziny Londyn i obrzuciła bombami południowo wschodnie hrabstwa z dobrym skutkiem. Nasze okręty powietrzne wróciły w całości z wyjątkiem „L. 39” który zestrzeliły na północny wschód od Paryża francuskie działa ubezpieczające.

Na morzach i u wybrzeży.
BERLIN, 20 3 (BK). Jeden z naszych hydroplanów obrzucił 17 3 po południu port i gazownię w Dover bombami. W nocy na 18 3 wpadły części naszej sily morskiej ponownie na drogę Davao-Calais i do ujścia Tamizy.
Południowa grupa atakująca zatopila kontrtorpedowiec ze straży kanału w walce zbliiska, i uszkodzila drugi poważnie.
Północna grupa atakująca zniszczyła koło Northforeland parowiec handlowy objętyści 5000 tonn strzałem torpedowym i dwa statki strażnicze pociskami artylerji. Następnie ostrzeliwała skutecznie obwarowany port Margate na małą odległość. Nieprzyjacielskie baterje lądowe odpowiadały bezskutecznym ogniem.
Nasze sily morskie powróciły w całości bez uszkodzeń i bez strat w ludziach.
BERLIN, 20 3 (BK). Urzędowo donoszą: Nasze łodzie podwodne znowu zatopily w angielskim Kawała na Oceanie Atlantycznym i na Morzu Północnem 116.000 tonn nieprzyjacielskim okrętów.

Rewolucja rosyjska a wojna.
Wiedeński Acht Uhr-Blatt donosi z Kopenhagi:
Altenblattett wywodzi, że Rosja nie rozpocznie już nowej ofenzywy. Znający stosunki rosyjskie twierdzą, że rząd prowizoryczny zawiadomi sojuszników, iż Rosja z powodu stosunków wewnątrznych nie może dalej wojny prowadzić.
Wojska rosyjskie znajdujące się na froncie, przyjęły wiadomość o rewolucji głośnieymi wybuchami radości.
Wychodzący w Grazu „Tagespost” ogłasza następujące wywody swoje go wiedeńskiego współpracownika wojskowego:
O przypuszczalnym oddzieleniu rewolucji na front rosyjski trudno wyrobić sobie sąd. Może zajdą pewne przeszkody w zaopatrywaniu wojsk gdyż centrale wojskowe znajdował się w Petersburgu i obecnie swoich zadaniom prawdopodobnie nie mogą podolać. Również przerwa w działaniach

ności ministerstwa wojny może do-
tkliwie odbić się na uzupełnianiu
wojsk i materiału wojennego.

Ale na bezpośrednie skutki nie
można liczyć. Co prawda, wśród cią-
glej styczności naczelniej komendy z
ministrem wojny mogą zdarzyć się
już teraz starcia, zwłaszcza w odnie-
sieniu do zamierzonej ofensywy wo-
jennej, ale byłoby złudzeniem sądzić,
że armja na froncie straciła swoją
zdolność działania, gdyż może ona
przez całe tygodnie zaopatrywać się w
potrzeby z zapasów, nagromadzonych
w etapach.

Rosja i Anglja a tem samym
przymusowo i Francja niemożą tem
bardziej odstąpić od swojego planu
ofensywy wiosennej, gdyż obawiać
się muszą ataku ze strony mocarstw
na Rosję, zagrożoną od wewnątrz.

Czy Włochy będą czekać na wy-
jaśnienie się sytuacji przyszłość okaże
Z Wiednia donoszą. Rewolucja

rosyjska przybiera charakter coraz
bardziej wrogi wojnie, co wynika już
do pewnego stopnia ze składu nowe-
go gabinetu, utworzonego przez ko-
mitet wykonawczy Dumy. W obec-
nym bowiem rządzie obok Milukowa
i Szingarewa, znajdujących się pod
wpływem angielskim, zasiada także
pos. Kierenski, który niedawno, bo
w ostatnich dniach lutego wygłosił w
Dumie płomienną mowę przeciw woj-
nie. Zdaje się, że plany Anglii zosta-
ły przez niespodziewany obrót ruchu
rewolucyjnego zupełnie pokrzyżo-
wane.

Członkowie nowego rządu rosyjskiego i ich stosunek do sprawy polskiej.

I.

Ks. Lwow — prezydent mi- nistrów i minister spraw wewnętrznych.

Prezydent nowego gabinetu ro-
syjskiego ks. Lwow, jest członkiem
partji progresistów i jednym z naj-
wybitniejszych polityków, działających
w Moskwie. W rewolucji roku 1905
brał bardzo czynny udział. Gdy zo-
stał wybrany burmistrzem miasta
Moskwy, rząd nie chciał zatwierdzić
jego wyboru, później atoli ustąpił. —
W roku 1909 propagował ks. Lwow
myśl zbliżenia się Rosjan do zachod-
niej Słowiańszczyzny. Podczas obec-
nej wojny występował często przeci-
wno reakcyjnym rządowi w Rosji,
zwłaszcza na kongresach Związku
ziemstw.

Ks. Lwow, członek starego ro-
du arystokratycznego, jest politykiem
energicznym, ale umiarkowanym,
osobistością, niezawisłą zarówno od
sfer wysokich, jak od ulicy. Jest
przedstawicielem wpływowego ziem-
niaństwa, prezesem Związku ziemstw,
który poprzednim rządowi rosyjskim
niejednokrotnie stawiał opór bardzo
stanowczy.

Ks. Lwow, wystąpił swymi w
sprawie polskiej nie budził nigdy —
nawet wśród najzagorzalszych szero-
kotorewców — entuzjazmu. Prezydent
związku ziemstw wyobrażał sobie za-
wsze i pewnie dotąd sobie wyobraża,
że Polskę, którą Rosja, jego zdaniem,
niezawodnie z powrotem zdobędzie
wystarczy zupełnie coś w rodzaju sa-
morządu miast, opartego na ustawie
z r. 1892. W najgorszym razie trze-
ba będzie Królestwo uszczęśliwić au-
tonomją, którą ewentualnie rozsze-
rzyć można także na zdobyte tery-
torja Galicji i Poznańskiego. Tak się
przed kilku miesiącami wypowiedział
ks. Lwow w sprawie polskiej. Jak
widzimy, ks. Lwow jest niezbyt
szczodry...

Milukow — minister spraw zagranicznych.

P. N. Milukow jest przywódcą
kadetów. Jego ostatnia mowa sen-
sacyjna w Dumie jest jeszcze w świe-
żej pamięci. W sierpniu 1909 roku
skrajna prawica przedłożyła carowi
masową petycję, domagającą się wy-
gnania Milukowa z Rosji. Z zawodu
jest Milukow w profesorem historii i
przez długi czas wykładał w Sofji.
Podróżował po Europie i przebywał
kilkakrotnie we Francji i Anglii. Sto-
sunki przyjaźni łączą go z Sazono-
wem. Znany dziennik „Rjecz“ został
założony przez Milukowa wspólnie
z publicystą Hessenem. W ostatnich
czasach był Milukow behaterem
dwóch głośniejszych spraw, a mianowicie
gdy wykonał na niego zamach nie-
jaki Prochoszi, zbir najęty przez reak-
cję, a następnie gdy prezes gabinetu
Sturmer wytoczył mu proces o
oszczerstwo.

Milukow wszedł do gabinetu,
jako mąż zaufania kadetów i przed-
stawiciel nowoczesnego liberalizmu
rosyjskiego, godzącego się dobrze
z nacjonalizmem. Milukow stale do-
wodził, że kwestja polska jest wew-
netrzną sprawą Rosji.

Kierenski — minister spra- wiedliwości.

Posel saratowski, Kierenski, jest
przywódcą partji pracy. Posiada
wielki dar wymowy i temperament
zapalny. Z pośród jego wystąpień
przeciwko rządowi pamiętną jest da-
na w sierpniu 1915 roku zapowiedź
zbiorowego memoriału prasy pro-
wincjonalnej przeciwko cenzurze wo-
jskowej. W październiku 1915 roku
zwrócił się do Sazonowa z interpe-
lacją w sprawie pogłosek o odręb-
nym pokoju i afery Rubinstelna. W
marcu tego samego roku przebywał
w finlandzkim senatorjum Grankula
pozornie, z powodu choroby, a rze-
czywistości dla organizowania rewolu-
cji. Notę mocarstw centralnych w
sprawie zawarcia pokoju określił w
Dumie, jako akt wielkiej mądrości,
który dalszy rozlew krwi przarzu-
cił odpowiedzialność na kościele.

Stosunek Kierenskiego do spra-
wy polskiej jest nacjoi sympatycz-
nym.

Guczkwow — minister wojny.

Guczkwow był w roku 1910 pre-
zydentem Dumy. Jest człowiekiem
czynu i wielkiej odwagi osobistej —
brał udział w wojnie Boerów. W cią-
gu obecnej wojny pełnił obowiązki
przewodniczącego Czerwonego Krzy-
ża, został następnie prezesem komi-
sji dla przemysłu wojennego i często
bywał na froncie w rowach strzelec-
kich. Z początkiem roku 1916 zacho-
rował tak ciężko, że zwątpiono o je-
go wyzdrowieniu. Utworzenie partji
październikowców jest wyłącznie jego
dziełem. Jako potomek rodziny ku-
pieckiej zajmuje się żywo sprawami
handlowymi. Brat jego był przez dłu-
gi czas burmistrzem Moskwy. Stosu-
nek Guczkwowa do Milukowa nie jest
przyjazny. W lipcu 1910 roku przed-
sięwziął Guczkwow podróż po Bałka-
nie. W marcu 1911 roku złożył go-
dność prezydenta Dumy i wyjechał
do Azji wschodniej jako minister
wojny objął Guczkwow tymczasowo
kierownictwo marynarki.

Guczkwow, człowiek bardzo za-
możny, przemysłowiec, należący do
sfery społecznej, która nieraz jest w
antagonizmie z ziemianstwem, ale
spotyka się z niem zawsze na dro-
dze umiarkowania. Znamienną jest
okoliczność, że Guczkwow jest staro-
wiarcą, a więc urodzonym wrogiem
urzędowego kościoła prawosławnego.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W RE-
DAKCI „ZIEMI LUBELSKIEJ“
NA WYPOŻYCZALNIE POL-
SKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Nowe szczegóły o Wielkim Księciu Michale Aleksandrowiczu.

Ludwik Kulczycki pisze w „Kur-
jerze Polskim“.

W. ks. Michał Aleksandrowicz
jest człowiekiem jeszcze młodym (u-
rodził się w 1879 roku), przytem zu-
pełnie nie obeznanym ze sprawami
politycznymi, prowadzącym ciche ży-
cie prywatne, przeważnie poza gra-
nicami Rosji.

Żona jego jest osobą „ze spo-
łeczeństwa“, żywą i postępową, ma-
jącą stosunki od dawna z opozycją
rosyjską. Jeden wybitny rewolucjo-
nista rosyjski, którego znam od lat
kilkunastu, oświadczył mi przed sa-
mą wojną obecną w Paryżu, że jego
przyjaciele polityczni mają do niego
dostęp łatwy. Być może, że dostęp
ten utrwalony został przez to, że
para wielkksiężęca była u dworu w
niełasce.

W czasie wojny obecnej w. ks.
Michał Aleksandrowicz bił się długo
na froncie.

Ponieważ jest nowicjuszem
w polityce, ulegać więc będzie z na-
tury rzeczy wpływom postronnym.
Zachodzi więc pytanie, jakim? Sto-
sunki żony jego, a pośrednio i jego
samego z opozycją i żywicielami ra-
dykalnemi każą przypuszczać, że
oprze się ona na nowym ministerjum,
przeważnie kaddeckiem, które, skut-
kiem tego, może być silnem. Pozor-
nie więc wydawać by się mogło, że
przewrót ten wyjdzie na korzyść
partji wojskowej.

W „Nowej Reformie“ p. F. S.
obywatelka ziemska z pod Zaleszczyk
galicyjskich opowiada co następuje:

W. ks. Michała Aleksandrowi-
cza poznałam — w święta Wielkanoc-
ne roku 1915, gdy w moim zamku
w Torskiem pod Zaleszczykami stał
cały sztab rosyjski.

W. ks. Michał był stacjonowany
w Tlustem, lecz nieraz przyjeżdżał
do Torskiego. — Człowiek okazał j po-
wierzchniowość, z bardzo łagodnym
wyrazem twarzy, dobrze wychowany,
ładki, w obejściu uprzejmy. Nie
żądał dla siebie żadnej etykiety,
traktowano go jak zwykłego wyższe-
go oficera. Pamiętam, że w święta
wielkanocna i potem w lecie kazał
zbierać kwiaty dla swojej żony, pro-
sił mnie nawet o pozwolenie brania
ich z oranżerii i koleją odsyłał je do
Petersburga. Pamiętam też, jak kon-
trolował cały obchód wielkanocny
kiedy wedle tradycyjnego zwyczaju
generałowie całowali się z żołnierz-
mi. W obejściu z podwładnymi był
bardzo łaskawy, może nawet za do-
bry, nie miał dość powagi.

Rozmawiał ze mną także o przy-
szłym losie Polaków, do których się
bardzo sympatycznie odnosił.

Nie dziwię się — mówił — że
pani jest do nas uprzedzona potem
co pani przeszła. Ale niech mi pani
wierzy, że głąb duszy rosyjskiego
człowieka jest dobra Manifest Wiel-
kiego Księcia powinien wszystkich
Polaków dla nas dobrze usposobić.

— Myśmy tyle już mieli obiet-
nic — odparłam — żadnej nie do-
trzymał.

Przyznał mi słuszność nigdy się
nie oburzał na takie wyrzuty.

Myśmy zblądziłi względem was
— mówił.

Potrzebni
zecerzy solutowi
do drukarni „Ziemi Lubelskiej“
Wiadomość na miejscu.

Inni oficerowie przestrzegali
mnie jednak, bym się z nim nie
wdawała w takie dysputy, bo mogą
natrefić na zły humor i wtedy mogą
„wyjechać.“

Loterja klasyczna Krajowa.

DRUGI DZIEŃ CIĄGNIENIA 2-jej KLASY.

Po rb. 15,000 na № 6198.
Po rb. 5,000 na № 7872.
Po rb. 650 na №№ 16806 23711
Po rb. 200 na №№ 1476 2804
4900 9805 10080 15657 17138 19428
24507 27154.

Po rb. 100 na №№ 1952 3396
3522 3532 6074 8220 13364 15540
15763 8012 20505 21932 22345 22547
23951 26631.

Po rb. 75 na №№ 2155 2356
2726 3900 4217 4306 4529,5544 6432
6603 9644 9757 13128 14199 15079
17379 18438 19537 20017,20112 22076
22179 22212 230.8 23886 27945 20050
23639.

Po rb. 45 na №№ 9 70

226 330 95 456 65 73 522 617 67

727 31 34 62 77,821 31 95 936 81

1057 74 135 99 205 56 74 90 456

546 654 90 738 70 820 39 2017 33

37 107 11 43 53 63 88 94 208 38

49 91 306 81 83 88 414 64 87 587

668 701 7 47 50 853 3053 63 88 141

69 73 247 428 40 69 77 511 85 613

81 803 4 909 56 85 4016 35 38 53

76 93 251 81 308 63 64 98 408 42

540 49 618 47 67 71 811 27 30 919

5123 44 51 331 64 91 425 552 633

62 77 81 702 806 12 29 56 75 920

22 43 74 78 6001 41 106 212 21 50

74 306 24 442 55 513 62 76 83 90

91 709 13 21 55 863 908 26 47 69

96 7041 101 69 82 214 20 78 91 326

37 422 67 540 619 46 49 63 64 78

809 31 8079 190 217 67 79 353 424

527 44 67 94 96 614 37 51 753 84

807 23 33 43 82 922 70 91 93 9009

14 74 116 63 96 276 84 85 86 373

422 57 543 76 681 711 51 927 45

10026 31 37 79 192 206 91 302 36

543 61 943 93 798 832 76 93 94 901

75 87 11061 67 93 249 84 94 369 84

442 54 62 94 514 89 98 622 36 63

812 9 8 61 12062 66 118 23 230 365

83 463 74 502 645 55 714 82 847

902 52 13101 7 79 242 60 343 90

444 64 564 622 26 45 48 745 47 57

807 41 14061 156 81 280 91 350 96

406 9 52 63 551 72 612 38 81 904

34 91 92 15016 112 70 84 206 38

314 98 410 53 69 507 36 37 63 622

67 71 772 85 887 95 905 9 16 85

128 61 200 365 67 85 434 62 65 606

11 91 746 76 828 965 85 17029 34

37 65 90 128 79 87 250 72 341 47

71 85 417 27 30 33 46 99 959 709

44 52 815 60 86 98 915 70 91 98

18056 62 81 140 92 280 81 305 29

411 45 69 512 33 53 606 24 71 700

4 19 47 71 98 822 33 74 904 94 19049

119 23 91 229 338 426 73 555 09 78

650 55 83 726 58 848 55 905 20 59

20074 79 128 91 204 14 94 318 26

436 43 93 506 28 64 694 98 747 851

933 61 21007 8 37 53 140 264 78 95

303 13 51 58 426 37 557 633 39 50

55 62 80 856 85 97 917 46 81 22051

55 57 61 93 110 68 70 96 265 88

320 62 77 87 450 36 43 50 90 558

623 29 62 64 709 74 869 80 83 933

23025 74 137 42 48 218 48 400 61

501 46 50 69 91 645 705 19 28 85

860 978 24041 44 178 94 239 83 93

362 91 419 22 27 64 597 633 59 69

81 743 59 803 21 32 33 76 93 94

902 58 72 95 98 25613 24 25 57 59

72 88 135 97 686 334 64 451 67 509

94 612 17 63 95 720 869 89 90 94

96 26091 111 83 205 34 55 60 306

5169 84 95 573 647 78 742 813 905

8 96 27026 91 168 233 36 337 50

53 422 523 26 08 32 72 77 714 8 9

964 82 88 90 28014 93 161 75 82

207 15 41 300 87 44 411 46 58 99

67 707 35 57 834 55 59 67 83 49 67

29019 87 102 277 91 317 422 76 507

11 20 24 25 63 600 745 883 918 46.